

Literatura:

- Wojtak M., Siwiec A., 1999, *Świadomość stylistyczna na tle wybranych składników jej kontekstu pojęciowego. – Mowa rozświetlona myślą. Świadomość normatywno-stylistyczna współczesnych Polaków*, red. J. Miodek, Wrocław, s. 45-58.
- Wojtak M., 1999, *Polityka językowa w administracyjno-prawnej sferze komunikacyjnej – Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci*, red. J. Mazur, Lublin, s. 113-123.
- Wojtak M., 2002, *Sprawność stylistyczna i jej przejawy w różnych typach wypowiedzi – Język polski. Współczesność. Historia*, t. 3, red. W. Książek-Bryłowa, H. Duda, Lublin, s. 225-238.
- Wojtak M., 2004, *Gatunki prasowe*, Lublin.
- Wojtak M., 2005a, *Stylistyczne ukształtowanie gatunków prasowych. – Współczesne analizy dyskursu. Kognitywna analiza dyskursu i inne metody badawcze*, red. M. Krauz, S. Gajda, Rzeszów, s. 145-159.
- Wojtak M., 2005b, *Genologia tekstów użytkowych. – Polonistyka w przebudowie. Literatura – wiedza o języku – wiedza o kulturze – edukacja. Zjazd Polonistów*, Kraków 22-25 września 2004, t. 1, red. M. Czerminska, S. Gajda, K. Kłosiński, A. Legeżyńska, A. Makowiecki, R. Nycz, Kraków, s. 132-149.

MARIA WOJTAK

MAŁGORZATA KARWATOWSKA, JOLANTA SZPYRA-KOZŁOWSKA,
LINGWISTYKA PŁCI. ONA I ON W JĘZYKU POLSKIM, Lublin:
Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2005, 219 s.

Od lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku w językoznawstwie zachodniego kręgu kulturowego rozpatrywane są kwestie seksistowskiego charakteru języka. Za teoretycznymi rozważaniami licznych badaczy (Lakoff 1975; Thorne, Henley (red.) 1975; Coates 1993; Cameron 1995) idą w ślad praktyczne rozwiązania – systematycznie wprowadzane w życie sposoby unikania językowej asymetrii. Stanowią one jeden z elementów kampanii związanej z szerszym nurtem – nastaniem ery politycznej poprawności. Obecnie po fali burzliwego rozkwitu i dużego zainteresowania problematyka płci przeżywa fazę stabilizacji - weszła do kanonu zagadnień podejmowanych w rozważaniach uniwersyteckich, w których wywalczyła sobie pozycję pozwalającą na harmonijny rozwój.

W latach dziewięćdziesiątych, wraz z większym otwarciem na nowe prądy i koncepcje, zainteresowanie tematyką feministyczną i genderową dotarło również do Polski. Autorki omawianej pracy dobrze orientują się zwłaszcza w anglojęzycznej literaturze przedmiotu w tym zakresie i umiejętnie wykorzystują rezultaty badań przeprowadzonych dla innych języków jako tło do własnych rozważań. Chociaż niektóre aspekty dotyczące zagadnień płci w języku polskim pojawiały się w pojedynczych publikacjach, jednak ze względu na swój całościowy charakter książka Małgorzaty Karwatowskiej i Jolanty Szpyry-Kozłowskiej jest długo oczekiwaną odpowiedzią na zapotrzebowanie i jako synteza powstała na rodzimym gruncie – jest ona w tym względzie pracą pionierską.

Podstawą materiałową omawianej pracy były dane językowe zawarte w słownikach, leksykonach i encyklopediach, poszerzone o zapis kolokwialnego języka współczesnej młodzieży. Do zgromadzenia informacji na jego temat posłużyły skonstruowane przez Autorki ankiety, nagrania rozmów i dyskusji oraz eksperymenty psycholingwistyczne.

Omawiane zjawiska nierównorzędności nazywane są na przemian *seksizmem*, *asymetrią* lub *androcentyzmem* ze względów stylistycznych, gdyż Autorki dobrze zdają sobie sprawę z różnego zakresu pojęciowego tych terminów. Zaznaczyć trzeba, że w literaturze przedmiotu, prócz używanego przez badaczki ostatniego z wymienianych tu określeń, funkcjonuje już także jego spolszczony odpowiednik – termin *mękoscentryzm* (por. Arcimowicz 2003).

W rozdziale pierwszym *Asymetrie rodzajowo-płciowe w języku* Autorki koncentrują się wokół problemów androcentryzmu w językach świata oraz w języku polskim omawiając zagadnienia takie jak słowotwórstwo nazwisk, imion i rzeczowników pospolitych, luki leksykalne, gatunkowość (generyczność) rzeczowników męskoosobowych, pejoratywizacja rzeczowników żeńskoosobowych oraz asymetryczny wizerunek płci w słownictwie i frazeologii, powiedzeniach i przysłowia. W świetle frazematyki dwie ostatnie kategorie stanowią immanentną część frazeologii, z formalnego punktu widzenia nie ma więc potrzeby ich wydzielenia. Same zaś przytaczane przykłady bazują na materiale znanym i omawianym we wcześniejszych publikacjach (por. „Język i kultura” 1994), w stosunku do którego niewiele się zmieniło, gdyż jest to materiał statyczny zaliczany obecnie bardziej do historii kultury niż żywo ją tworzący.

W rozdziale drugim przedstawione zostały *Wybrane aspekty seksizmu we współczesnej polszczyźnie* opracowane głównie na materiale słownikowym i ankietowym a dotyczące definicji człowieka, seksu i spraw damsko-męskich (takich jak cnota, dziewictwo, rozwiązłość, akt płciowy, małżeństwo, bezdzietność, wier-

ność i zdrada oraz nierząd), a także urody – atrakcyjności i nieatrakcyjności fizycznej. Przedstawiono w nim ponadto problem niewidzialności kobiet we współczesnych tekstach urzędowych – regulaminach, ustawach i przepisach oraz w podręcznikach szkolnych. W sformułowaniu nazwy kolejnego podrozdziału *Seksizm na opak, czyli o tym, czy język polski dyskryminuje mężczyzn?* zaznacza się milczące założenie o definiowaniu seksizmu jako zjawiska odnoszącego się wyłącznie do dyskryminacji kobiet, mimo, że źródłostów wyraźnie wskazuje szersze znaczenie, na które zresztą same Autorki także zwracają uwagę. Z tego względu nie wydaje się ono najzgrabniejsze, nie jest też logicznie uzasadnione, chociaż rozdział jest ciekawy i świadczy o tym, że badaczki przedstawiając zagadnienia dyskryminacji mężczyzn w języku próbują zachować stanowisko neutralne, odcinając się od jednostronnych poglądów.

Rozdział trzeci *Problematyka płci w języku młodzieży licealnej* poświęcony został omówieniu pól leksykalnych wyrazów *chłopak* i *dziewczyna*, stosunkowi młodzieży do asymetrii rodzajowo-płciowych (na materiale badań, w których prezentowane jest rozumienie frazeologizmów przez współczesnych nastolatków) oraz grzeczności uczniowskiej. W tym ostatnim podrozdziale omówione zostały powitania i pożegnania, zwroty adresatywne, podziękowania, przeprosiny, sposoby komplementowania i wyrażania aprobaty oraz pocieszania. Część tę uzupełniono ponadto analizami odpowiedzi nastolatków na pytania czy i po co warto być grzecznym.

W rozdziale ostatnim Autorki koncentrują się na przedstawieniu reakcji wobec androcentryzmu językowego – odnosząc się do międzynarodowych oraz rodzimych działań. Piszą o językoznawstwie feministycznym, relacjach między językiem, społeczeństwem i zachowaniami ludzkimi, o konsekwencjach seksizmu językowego i nieseksistowskim reformowaniu języka. Interesujące są zwłaszcza podrozdziały dotyczące polskiej refleksji językoznawczej na temat asymetrii rodzajowo-płciowych oraz pytanie o sposoby stworzenia nieseksistowskiej polszczyzny.

W badaniach lingwistycznych wyróżniają Autorki podejście informująco-relacjonujące, relacjonująco-krytyczne, akceptujące lub negujące seksizm oraz najbardziej radykalne prezentowane przez językoznawstwo feministyczne – wzywające do zmian istniejącego stanu rzeczy. O poglądach poszczególnych badaczy tam, gdzie są one jasno sprecyzowane przez komentarz odautorski, wnioskować radzą na podstawie doboru materiału i stosowanych środków językowych. Za wyraz stanowiska neutralnego uznają używanie w pracach określeń *asymetria*, *asymetryczność*, *niesymetryczność*. Przyznanie zaistnienia anomalnej sytuacji, często nie-

sprawiedliwej i krzywdzącej dla kobiet, ewokują terminy takie jak *językowa nierówność*, *nierównouprawnienie*, *nierównorzędnosc*, *seksizm*. W pracach z językoznawstwa feministycznego pojawiają się natomiast najostrzejsze zwroty, takie jak *maskulinizacja*, *podporządkowanie*, *dyskryminacja*, *usamcznienie języka*, *językowa nieegzystencja* i *waporyzacja kobiet* oraz *seksistowska tendencyjność* (s. 251).

Badaczki dostrzegają konieczność zmian na poziomie społeczno-kulturowym i językowym, odpowiedzi na pytanie o ich kształt szukając nie tylko wśród językoznawców, ale także testując stosunek młodzieży do seksizmu językowego. Postulują unikanie wyrażen, które mogą być dla jednej lub drugiej płci obraźliwe bądź krzywdzące oraz proponują przerehabilitację podręczników szkolnych, wymagających w większym stopniu – zarówno na płaszczyźnie treści, jak i formy – uwzględnienia obecności kobiet. Zdają sobie sprawę, iż nie jest to zadanie łatwe, gdyż większość badanych młodych ludzi nie widzi problemu androcentryzmu, a także wśród językoznawców niejednokrotnie w wypowiedziach na temat ewentualnej reformy języka występują „elementy ironiczno-sarkastyczne, mające na celu zdyskredytowanie wszelkich prób nieseksistowskich zmian w języku” (s. 269). Realistycznie stwierdzają więc, że „nieseksistowska reforma polszczyzny nie ma obecnie szans powodzenia, gdyż nie sprzyjają jej ani kontekst społeczny, ani struktura języka” (s. 282).

Na przykładzie omawianej publikacji widać wyraźnie prawdziwość tezy – wysuwanej między innymi przez postrukturalistów i zwolenników krytycznej analizy dyskursu – mówiącej, że obiektywizm, nawet w pracach jak najbardziej naukowych, nie jest do końca możliwy, gdyż nastawienie światopoglądowe piszących, znajduje swój wyraz w ich tekstach. Autorki nie są już tylko obserwatorkami i wcale nie chcą nimi być. Świadomie przyjmują postawę czynną w zmianie utartych zwrotów i sformułowań odwracając w tytule tradycyjnie przyjętą kolejność: *on i ona* – stawiają w pierwszej kolejności *ja*, a dopiero później *jego*. Studentki, którym dyktowałam tytuł tej książki, ze zdziwieniem zauważyły, iż odruchowo notowały podtytuł w klasycznej, kontestowanej przez Autorki formie. I sama ta refleksja może być wskaźnikiem skutecznego spełniania funkcji uczulania na zjawiska językowe. Książka z pewnością posiada walor pobudzania świadomości użytkowników na temat zagadnień asymetrii językowej. Uważam, że można to uznać za dużą zaletę omawianej publikacji.

Lingwistyka płci obejmuje poza problemami seksizmu i językowego obrazu kobiety i mężczyzny także zagadnienia relacji języka kobiet i mężczyzn (Tanner 1995). Chociaż kwestie tej ostatniej problematyki są w polskim językoznawstwie sporadycznie podejmowane przez autorów indywidualnych (Handke 1995) lub w

publikacjach zbiorowych („Język i kultura” 1994, „Stylistyka” 2004), wiele zagadnień szczegółowych wciąż czeka na opracowanie w ramach bardziej kompleksowych i zakrojonych na szerszą skalę badań. Większą niż wśród lingwistów popularnością cieszy się w ostatnich latach problematyka *gender* wśród psychologów, filozofów, socjologów czy medioznawców (np. Arcimowicz 2003, *Tożsamość społeczno-kulturowa płci* 2005, czy *Wizerunek ciała* 2005).

Rozpropagowanie i rozpoznanie obszaru badawczego jest niezbędnym elementem prac dalszych, a omawiana książka jest dobrą podstawą do następnych językoznawczych analiz. Cenne jest wprowadzone przez Autorki uporządkowanie terminologiczne i precyzyjne zakreślenie granic dopiero rodzącej się na rodzimym gruncie dyscypliny. Ze względu na jasność wykładu, przejrzystą formę, syntetyczny charakter i materiałowe analizy *Lingwistyka płci* z powodzeniem może być punktem wyjścia do dyskusji nad coraz chętniej podejmowanymi zagadnieniami (nie)równości płci. Myślę, że jest to pozycja już teraz cenna także jako dokument – naświetlający stan badań w dziedzinie o dużym potencjale i znacznej dynamice rozwoju.

Porównanie tej książki z podobną, która na dany temat powstanie za parę lat, będzie dobrym probierzem odzwierciedlającym tempo przemian pewnych postaw, będących odbiciem szybko zmieniającej się świadomości i wrażliwości językowej odpowiadającej wyczuleniu na problematykę dotyczącą równego statusu kobiet i mężczyzn. Nurt ten wraz ze zmianami w relacjach określanymi jako „nowy kontrakt płci” (Fuszara, red., 2002) staje się coraz silniejszy.

Literatura

- Arcimowicz K., 2003, *Obraz mężczyzny w polskich mediach. Prawda, fałsz, stereotyp*, Gdańsk.
- Cameron D., 1995, *Verbal Hygiene*, Routledge.
- Coates J., 1993, *Women, Men and Language*, Longman.
- Handke K., 1995, *Polski język familijny. Opis zjawiska*, SOW.
- „Język a kultura” 1994, t. 9: *Płeć w języku i kulturze*, red. J. Anusiewicz, K. Handke, Wrocław.
- Kobiety w Polsce na przełomie wieków. Nowy kontrakt płci?*, 2002, red. M. Fuszara, Warszawa.
- Lakoff R., 1975, *Language and woman's place*, Harper & Row Publishers.
- Language and Sex: Difference and Dominance*, 1975, red. B. Thorne, N. Henley Rowley, Newbury House.
- „Stylistyka” 2004, t. 13: *Styl i płeć*, Opole.

Tannen D., 1995, *Ty nic nie rozumiesz! Kobieta i mężczyzna w rozmowie*, tłum. A. Sylwanowicz, WAB.

Tożsamość społeczno-kulturowa płci, 2005, red. A. Barska, E. Mandal, Opole.

Wizerunek ciała. Portret Polek, 2005, red. A. Głębocka, J. Kulbat, Opole.

DOROTA BRZOZOWSKA

ALDONA SKUDRZYK, CZY ZMIERZCH KULTURY PISMA? O SYNESTEZJI I ALFABETYZMIE FUNKCJONALNYM,
Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2005, 219 s.

U schyłku ubiegłego roku ukazała się, wydana nakładem wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego, w serii „Językoznawstwo polonistyczne”, obszerna, licząca 219 stron monografia Aldony Skudrzyk pod wyżej przytoczonym tytułem.

Autorka, związana od dawna ze śląską szkołą socjolingwistyczną, dała się już wielokrotnie poznać, publikując liczne artykuły i książkę *Język (za)pisany. O kolo-kwalności dialogów współczesnej prozy polskiej* (1994). W bibliografii powołuje się tylko na dziesięć pozycji napisanych indywidualnie lub w zespole, ale ma ich w dorobku więcej. Pisanie zespołowe jest swoistym symbolem owej szkoły.

Czytelnik prac Aldony Skudrzyk oraz słuchacz jej wystąpień czekał niecierpliwie na następną monografię. Przystępując do jej zrecenzowania, nakreślę kilka uwag wstępnych. Otóż tytuł serii nie zapowiada precyzyjnie tego, co zawiera publikacja. Wychodzi ona daleko poza pierwszy człon nazwy, tj. poza językoznawstwo polonistyczne. Jest to z pewnością praca z pogranicza, co dzisiaj staje się nieuniknione. Łączy w sobie socjolingwistykę, kulturoznawstwo, w tym medioznawstwo, a także ma wyraźne odniesienia do pedagogiki i dydaktyki oraz do genologii, do literaturoznawstwa. Słuszność tej obserwacji potwierdza sam tytuł monografii, zawierający takie elementy jak *kultura pisma, synestezja i alfabetyzm funkcjonalny*.

Autorka recenzji dzieli z Aldoną Skudrzyk początek jej drogi. tzn. zainteresowanie socjolingwistyką, przejawiane w różnych rozprawach pisanych w ostatnich dwudziestu latach, łączy nas także ujęcie języka jako składnika kultury. Inne wątki nie są mi tak bliskie, stąd możliwość oceny i dyskusji. Odchodzę z tego względu od zwykłej poetyki recenzji, kreśląc na marginesie poszczególnych rozdziałów uwagi